

numer 104 (5/10)

18 kwietnia 2014 r.

Wydział Komunikacji Społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie

Informator

ISSN 2082-7601

KONTAKT Z CZYTELNIKAMI: bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl



**Zdrowych
i radosnych
świąt!**



**Szanowni Państwo,
z okazji świąt wielkanocnych
życzę wszystkim zdrowia
oraz wiosennej radości
i głębokiej nadziei.**

**Niech ten świąteczny okres przyczyni się do zacieśnienia więzi rodzinnych, przyjacielskich, sąsiedzkich.
Niech da poczucie bliskości, harmonii, szczęścia.**

**Niech święta staną się również okazją
do refleksji nad życiem,
niech ten czas napęłni nas siłą i wiarą
w lepsze jutro.**

**Szczególne życzenia kieruję do tych, którzy w okresie
świąt pełnić będą służbę.**

**Życzę Wam jak najmniej zdarzeń,
przyjaznych rozmów, szacunku w trakcie wykonywania swoich obowiązków, ale również miłości,
rozumienia i wsparcia ze strony najbliższych.**

**nadinsp. Józef Gdański
Komendant Wojewódzki Policji
w Olsztynie**

Z okazji świąt wielkanocnych składam wszystkim policjantom, policjantom oraz pracownikom Policji najserdeczniejsze życzenia.

Niech ten szczególny czas upłynie w radosnej, rodzinnej atmosferze, niech przyniesie odpoczynek i da siłę do dalszej pracy i życia osobistego.

Życzę wielu miłych, rodzinnych i przyjacielskich spotkań, dających zadowolenie i głęboką radość, oraz niezwykłych, świątecznych wrażeń.

A wszystkim, którzy w okresie świątecznym będą w pracy, życzę zdrowia, spokojnej i bezpiecznej służby oraz dobrych relacji z mieszkańcami.

Sławomir Koniuszy

*Przewodniczący Warmińsko-Mazurskiego
Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów
w Olsztynie*



„Człowiek nie może pozwolić, żeby prawda została wydarta pod pozorem niczym nieograniczonej wolności, nie można zagubić w sobie krzyku sumienia, jako głosu Prawdy, która go przerasta, ale która jednocześnie czyni go człowiekiem i stanowi o jego człowieczeństwie”.

Jan Paweł II

Uczczono Pamięć o zamordowanych przez NKWD

Już po raz piąty na placu przy ulicy Pstrowskiego w Olsztynie w ramach programu „Katyń... ocalić od zapomnienia” odbył się uroczysty Apel Pamięci poświęcony policjantom zamordowanym przez NKWD w 1940 r.

Licznie zgromadzeni goście po wysłuchaniu Apelu odczytanego przez jednego z policjantów i po oddaniu salwy honorowej przez Kompanię Honorową, złożyli kwiaty i znicze pod tablicą pamiątkową poświęconą asp. Konstantemu Wolskiemu - przedwojennemu policjantowi zamordowanemu przez NKWD.

Wczoraj na placu przy ulicy Pstrowskiego w Olsztynie odbył się uroczysty Apel Pamięci poświęcony przedwojennym policjantom zamordowanym przez NKWD.

Gospodarz uroczystości nadinsp. Józef Gdański Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie przywitał gości, wśród których znaleźli się Piotr Rafalski wnuk asp. Konstantego Wolskiego, Jarosław Słoma Wicemarszałek Województwa Warmińsko - Mazurskiego, Izabela Smolińska – Letza Wicestarości Olsztyński, Bogusław Szwedowicz Wiceprezydent Miasta Olsztyna, st. bryg. Mirosław Hołubowicz zastępca Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej, Józef Kłosek Komendant Straży Miejskiej w Olsztynie, płk. Dariusz Bojarski szef wydziału Mobilizacji i Uzupelnień Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego, insp. Andrzej Gózdź Komendant Miejski Policji w Olsztynie, asp. Henryk Kolecki oraz mł. asp. Jarosław Rzap przedstawiciele



Warmińsko – Mazurskiego Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów w Olsztynie, Jerzy Kowalewicz Prezes Zarządu Wojewódzkiego Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych w Olsztynie, Jerzy Jakóbowski Sekretarz Wojewódzkiego Zarządu Zakładowego NSZZ Pracowników Policji,

oraz policjanci, pracownicy cywilni.

Zaproszeni goście, po wysłuchaniu Apelu Pamięci odczytanego przez jednego z policjantów i po oddaniu salwy honorowej przez Kompanię Honorową, złożyli kwiaty i znicze pod tablicą pamiątkową asp. Konstantego Wolskiego.

„Katyń...ocalić od zapomnienia” jest programem, dzięki któremu przywracana jest pamięć o policjantach, żołnierzach i innych osobach zamordowanych przez NKWD w 1940 r. Jednym, z elementów programu jest sadzenie Dębów Pamięci. Każdy Dąb upamiętnia konkretną osobę, która zginęła w Katyniu, Twerze lub Charkowie.

sierż. Izabela Niedźwiedzka-Pardela

7 kwietnia 2014 roku na Placu Solidarności w Olsztynie 30 nowych funkcjonariuszy, w obecności insp. Adama Kołodziejskiego I Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie złożyło uroczyste ślubowanie.



Ślubowanie policjantów

Pasja, dziecięce marzenia, chęć pomocy drugiemu człowiekowi czy może rodzinna tradycja – powodów, dla których nowo przyjęci założyli mundur jest wiele. Jedni decyzję podjęli spontanicznie, inni namyślali się znacznie dłużej zanim złożyli dokumenty. Wszyscy pozytywnie przeszli poszczególne etapy rekrutacji.

7 kwietnia na Placu Solidarności w Olsztynie 30 osób złożyło uroczystą przysięgę w obecności insp. Adama Kołodziejskiego I Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie.



Nowo przyjęci, by wziąć udział w ślubowaniu, musieli przejść szkolenie z musztry wojskowej. – „Początki były trudne” – powiedział asp. Ryszard Kobyłański z Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie, który szkolił adeptów. – „Zdecydowana większość nie miała wcześniej do czynienia z musztrą. Stres i emocje związane z założeniem munduru, na pewno nie pomagały w przyswajaniu nowych umiejętności. Podsumowując kilka godzin ćwiczeń, sądzę, że efekt jest satysfakcjonujący. To dopiero przedsmak tego, co ich czeka na szkoleniu podstawowym w jednym z ośrodków szkoleniowych w kraju”- dodał.

Przyjęci do służby rozpoczną półroczny kurs podstawowy w jednym z ośrodków dydaktycznych Policji.

Po jego zakończeniu powrócą do swoich macierzystych jednostek, w których będą zdobywać doświadczenie. Najwięcej, bo aż siedem osób uzupełni skład etatowy Oddziału Prewencji Policji Komendy Wojewódzkiej w Olsztynie oraz Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie.

Komenda Powiatowa Policji w Braniewie i Giżycku wzbogaci się o trzech policjantów.



Po dwóch trafi do komend Policji w Elblągu, Ełku, Ostródzie i Szczytnie, natomiast po jednym do Iławy i Nidzicy.

sierż. Daniel Bruski

Polsko-indonezyjskie rozmowy o współpracy

7 kwietnia 2014 roku Komendę Wojewódzką Policji w Olsztynie odwiedził Pan Bambang Prihartadi konsul Indonezji.

W spotkaniu uczestniczyli insp. Adam Kołodziejski I Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie oraz mł. insp. Andrzej Zielonka Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie.

Spotkanie miało na celu omówienie współpracy pomiędzy administracją indonezyjską a polską Policją.

sierż. Daniel Bruski



Olecko: Uroczyste pożegnanie dzielnicowego

Po ponad 30 latach pracy w mundurze ze służbą pożegnał się wieloletni dzielnicowy Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego KPP Olecko - Marek Opaliński.

Uroczyste pożegnanie odbyło się 8 kwietnia 2014 roku w sali odpraw oleckiej jednostki.

W czasie uroczystości Komendant Powiatowy Policji w Olecku insp. Rafał Klauza podziękował Markowi Opalińskiemu za wieloletnią i rzetelną służbę. Do życzeń i gratulacji dołączyli się również pracownicy cywilni i policjanci z oleckiej jednostki.



Obecny w czasie pożegnania wójt gminy Wieliczki Jarosław Kuczyński bardzo wysoko ocenił pracę asp. sztab. Marka Opalińskiego, który przez 22 lata był dzielnicowym na terenie tej gminy.

Za wieloletnią służbę postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polski Marek Opaliński był także odznaczony Srebrnym i Złotym Medalem.

asp. Tomasz Jegliński



Ponad połowa badanych policjantów i pracowników warmińsko-mazurskiej Policji jest zadowolona z pracy i służby – takie są wyniki badania satysfakcji z pracy, które pod koniec grudnia 2013 roku przeprowadzone zostało w garnizonie warmińsko-mazurskim przez Wydział Analiz i gabinetu KGP. Wyniki badania pokazują duże różnice opinii pomiędzy policjantami a pracownikami Policji na temat oceny wysokości wynagrodzenia, możliwości rozwoju osobistego oraz kariery w Policji.

Ze swoich zarobków generalnie bardziej zadowolone są kobiety niż mężczyźni.

Ocena możliwości rozwoju kariery w Policji

Duże różnice opinii pomiędzy policjantami a pracownikami cywilnymi widać było również w ocenie możliwości rozwoju swojej kariery w Policji.

Aż 80,1 % badanych pracowników Policji źle ocenia możliwość rozwoju w Policji. Policjantów nie widzących możliwości rozwoju w Policji było dwa razy mniej.

Znamy już wyniki badania satysfakcji z pracy

Ocena zadowolenia i niezadowolenia z pracy i służby

Aż 51,2 % badanych (policjantów i pracowników warmińsko-mazurskiej Policji) swoje zadowolenie z pracy i służby w warmińsko-mazurskiej Policji określiło jako –duże-. Największe zadowolenie z pracy i służby deklarują osoby ze stażem do trzech lat (74,3%).

Ocena wysokości wynagrodzenia za pracę i służbę

Badanie pokazało duże różnice w ocenie wysokości zarobków w Policji. Swoje wynagrodzenie jako –dobre- określiło 24,3 % badanych policjantów i żaden pracownik cywilny. 75,3 % badanych pracowników cywilnych określiło swoje zarobki w Policji jako –złe- (tylko 18,5 procent policjantów miało podobne zdanie).

Czynniki wpływające na rozwój kariery

Badani odpowiadali również na pytanie dotyczące czynników najbardziej wpływających na rozwój kariery zawodowej w Policji.

45% policjantów i 37,4 % pracowników uważa, że na rozwój kariery w Policji ma wpływ własna praca i zaangażowanie w służbę; 40,2% pracowników i 24,9 % funkcjonariuszy docenia podnoszenie kwalifikacji w szkolnictwie cywilnym, a 39% policjantów i 16,3% pracowników podnoszenie kwalifikacji w szkolnictwie resortowym.

44,9% pracowników oraz 44,4% policjantów zaznaczyło w badaniach, że dobre relacje z przełożonymi mają największy wpływ na rozwój kariery.

p20. Jak określił(a)by Pan/i swoje zadowolenie z wykonywanej pracy?

		N	duże	przeciętne	małe
Ogółem		207	51,2%	38,4%	10,3%
płeć	mężczyzna	166	50,9%	38,9%	10,1%
	kobieta	41	52,4%	36,4%	11,1%
sposób zatrudnienia	funkcjonariusz Policji	156	53,0%	39,6%	7,3%
	pracownik Policji	51	45,7%	34,9%	19,4%
staż służby/pracy	do 3 lat	22	74,3%	25,7%	0,0%
	od 4 do 15 lat	125	43,2%	45,5%	11,3%
	powyżej 15 lat	60	59,5%	28,4%	12,1%

Elementy utrudniające codzienną służbę i pracę

Badani byli zgodni, że pracę i służbę najbardziej utrudnia zbyt duża biurokracja (60,6% badanych), praca „pod statystykę” (46,2%); zbyt krótki czas na wykonanie niektórych zadań (36,7%); nadmierne obciążenie pracą (22,5%); złe warunki pracy – lokalowe, sprzętowe (26,3%); zbyt częste wykonywanie zadań nie związanych z zakresem czynności (17,2%); ciągłe zmiany organizacyjne (8,1% badanych), niezrozumiałe polecenia służbowe (4,1%).

Czynniki wpływające na zadowolenie ze służby i pracy

W odpowiedzi na pytanie, co najbardziej przyczynia się do zadowolenia z pracy aż 79,9% badanych na pierwszym miejscu podawało stabilność zatrudnienia.

Ważne są również stałe warunki pracy (50%), stosunkowo dobre wynagrodzenie 51,4% policjantów (ale tylko 15,2% pracowników Policji); poczucie własnego bezpieczeństwa (19%); dobre relacje z kolegami i koleżankami (38,8%); dobre relacje z przełożonymi (24,7%); możliwość osobistego rozwoju 14,2% policjantów (ale tylko 2,7% pracowników Policji); możliwość awansu 28,9% policjantów (ale tylko 7,3 pracowników Policji); możliwość chronienia ludzi przed przestępczością - 16,2% badanych policjantów.

Czynniki wpływające na niezadowolenie ze służby i pracy

90% pracowników Policji uważa, że stosunkowo słabe wynagrodzenie najbardziej przyczynia się do niezadowolenia z pracy (w przypadku policjantów tak uważało tylko 35,8%); 59,9% badanych narzeka na nadmiar formalności i biurokrację; 33% zwraca uwagę na niesprawiedliwe traktowanie; 26,5% badanych jest niezadowolonych z ciągłych zmian organizacyjnych, 48,3% badanych deklarowało, że na ich niezadowolenie z pracy i służby wpływają złe warunki pracy (sprzęt, wyposażenie, itp.). Co ciekawe, zagrożenie dla zdrowia i życia jest czynnikiem niezadowolenia ze służby tylko

dla 8,9% policjantów.

Dla 65,9% pracowników Policji (i dla 13,9 policjantów) jednym z czynników wpływających na niezadowolenie jest brak możliwości awansu.

Ponad 15% badanych zwraca uwagę na nadmierne oczekiwanie ludzi w stosunku do Policji.

Motywowanie do pracy i służby

Badanie pokazało, że najlepszym motywatorem do pracy i służby są nagrody pieniężne za osiągnięte wyniki (85% badanych); dobra opinia przełożonych motywuje do pracy aż 72,8 % pracowników i 48,9% policjantów; 37,7% policjantów motywuje przedterminowy awans; 17,5 % badanych motywuje skierowanie na dodatkowy kurs czy szkolenia; 27,8 % badanych motywuje posiadanie dobrych warunków lokalowych i sprzętowych; odznaczenia motywują 11,5% policjantów, ale już tylko 4,7% pracowników Policji. Uznanie społeczne jest skutecznym motywatorem dla 17,8 badanych.

Bożena Przyborowska

Analiza wyników tegorocznego badania w innych obszarach np. w aspekcie oceny komunikacji wewnętrznej oraz zachorowalności policjantów - w kolejnych wydaniach „Informatora”.



Pracowity profesjonalista- tak najkrócej można określić Piotra Kupniewskiego- starszego referenta Sekcji Administratorów Wydziału Łączności i Informatyki KWP w Olsztynie.

Mimo wielu zadań, nigdy nie odmówił pomocy policjantom i pracownikom Policji, którzy chcieli skorzystać z jego wiedzy i doświadczenia.

Jego zaangażowanie i chęć pomocy docenili ostatnio policjanci Wydziału Prewencji KWP w Olsztynie, którym Piotr Kupniewski pomagał w obróbce spotu reklamującego program „Zanim

będzie za późno”. Tę pracę wykonywał w czasie wolnym, wykorzystując każdą chwilę, nawet podróż autokarem na szkolenie w Juracie!

Nie lubię siedzieć.

Jak nic nie robię, to się męczę!

Piotr Kupniewski pracuje w KWP w Olsztynie od dwóch lat. Zajmuje się wszelkimi sprawami związanymi z informatyką, w szczególności z programowaniem, ma pieczę nad takimi programami jak „Parking”, „Dzienniki Elektroniczne”, SWOP, zajmuje się obsługą serwerów oraz tak zwanego użytkownika końcowego, czyli m.in. pomocą policjantom i pracownikom Policji w naprawie sprzętu komputerowego.

Pracę w Policji rozpoczął już jako doświadczony człowiek i pracownik. Wcześniej wykonywał wiele zawodów m.in. informatyka w Urzędzie Pracy w Węgorzewie oraz w jednej z olsztyńskich szkół, ale był również przedstawicielem handlowym, sprzedawcą usług telekomunikacyjnych. Gdy pojawiła się oferta pracy w KWP w Olsztynie przygotował się do konkursu bardzo solidnie i pokonał konkurentów!



- Spodobała się Panu praca w Policji?

- To jest praca, którą lubię. Stanowisko, o które się ubiegałem, dotyczyło tego, co najbardziej w informatyce lubię, czyli programowania- tworzenia stron, programów.

- Bardziej interesuje Pana praca twórcza?

- Tak. Ja generalnie lubię tworzyć. I to w wielu obszarach, nie tylko w pracy zawodowej. Na przykład do remontów, które robię sam, czy modelarstwa, którym się interesuję, też podchodzę twórczo.

- A jakie są efekty tej twórczej pracy w Policji?

- Jesteśmy na przykład w trakcie tworzenia takiej Platformy Ewidencyjnej -to ma być program dla Wydziału Zaopatrzenia.

To twórcza praca, ten program trzeba po prostu wy-myśleć, cały program trzeba zaprojektować, stworzyć.

- Co ten program ma ułatwiać?

- To ma być ewidencja stanów licznikowych, faktur, żeby łatwo można było określić, co ile kosztuje, ile wydały poszczególne komendy. Chodzi o to, aby bez specjalnego liczenia, przy pomocy tego programu -za pomocą paru kliknięć - uzyskać informacje z wielu obszarów, którymi zajmuje się Wydział Zaopatrzenia. To taki program dla kadry zarządzającej.

- A czym jeszcze się Pan obecnie zajmuje?

- Przerabiam Elektroniczny Dziennik Korespondencyjny na potrzeby Laboratorium Kryminalistycznego, realizuję wiele tematów, które otrzymuję na przykład od Naczelnika Laboratorium. Stworzyłem też wiele programików, które są pomocne policjantom i pracownikom Policji.

- Słowa uznania pod Pana adresem padły również ze strony Naczelnika Prewencji KWP w Olsztynie. Podobno z wielkim poświęceniem i zaangażowaniem pomagał Pan policjantkom w obróbce spotu reklamującego konkurs „Zanim będzie za późno”.

- Pamiętam, że w tym czasie, kiedy policjantki pilnie potrzebowały wsparcia informatyka, ja się przeprowadzałem, więc oprócz telefonu, przy sobie nie miałem praktycznie nic.

Jedna z policjantek zadzwoniła szukając kogoś, kto by im pomógł w obrobieniu spotu reklamującego program „Zanim będzie za późno”, który miał być emitowany w telewizji. Powiedziałem, że mogę pomóc, bo ja też tym obszarem się bardzo interesuję. Spotkaliśmy się, zobaczyłem, o co chodzi; poprosiłem tylko o kwestie, jak to ma być pod względem czasowym, i zabrałem się do roboty. A ponieważ w tym czasie jechałem na szkolenie w Juracie, wszystko praktycznie robiłem w czasie podróży autokarem.

Potem każdą wolną chwilę pomiędzy zajęciami na szkoleniu wykorzystywałem na pracę nad tym spotem, bo sprawa była dla policjantek bardzo pilna.

Skróciłem ten film, dodałem napisy, podłożyłem muzykę, niektóre elementy uwypukliłem, aby przekaz spotu był jasny i klarowny.

Ta praca zajęła mi całą podróż do Juraty i trzy dni w trakcie przerw w szkoleniu. Oczywiście korzystałem z Internetu przez telefon, żeby tylko wysłać jak najszybciej spot do akceptacji policjantek.

Tych wersji było kilka, ale w końcu się udało.

- Czy ten rodzaj pracy sprawiał Panu przyjemność?

- Ja to bardzo lubię robić. Zajmuję się tym od kilku lat. Własne wesele również sam „obrobiłem”, i zrobiłem to tak, jak chciałem- uchwyciłem sceny, które były dla mnie ważne, podłożyłem muzykę, którą lubię.

- Pana praca zawodowa, to również pasja?

- Może odwrotnie, próbuję znaleźć pasję w pracy.

- W pracy twórczej pomysły nie zawsze pojawiają się od przysłowiowej godziny 7.30 do 15.00.

Jak to u Pana wygląda?

- W tego typu pracy trzeba wpaść na pomysł, który czasami pojawia się na przykład podczas zakupów, w trakcie jazdy do domu czy pod prysznicem. Czasami siedzę nad czymś dłuższy czas, próbuję, kombinuję, jak to zrobić, żeby było najlepiej, po czym za dwa, trzy dni „spadnie cegłówka” na głowę i już wiem, jak to powinno wyglądać. Ale ten pomysł może pojawić się o każdej porze, nie zawsze w pracy.

- Zdarza się, że „przenosi” Pan pracę do domu?

- Oczywiście, że się zdarza. Czasami trzeba coś zapisać, żeby pomysł nie uciekł z głowy.

Ja jestem taki, że chodzę, kombinuję tak długo, aż wynajdę coś takiego, co ma sens.



Piotr Kupniewski z małżonką

- Czyli, bez zaangażowania, wykonywanie tej pracy nie byłoby możliwe?

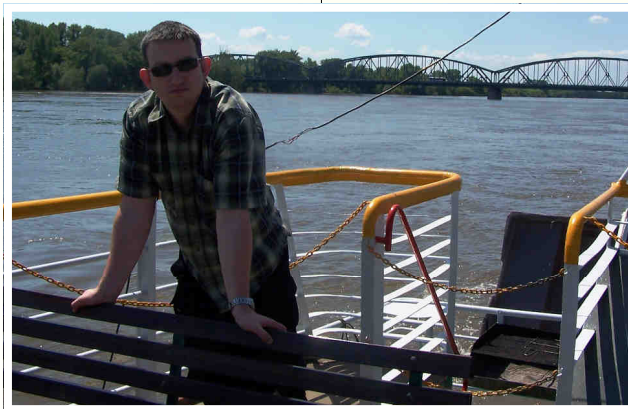
- To chyba tak, jak z każdą pracą- jak pracuje się na przymus, to praca jest nieefektywna, i nie ma zadowolenia. Jak komuś się praca nie podoba, to człowiek się męczy i rzadko kiedy będzie dobrym pracownikiem.

Ale, jak ktoś lubi swoją pracę, to wykonuje ją z wielkim zaangażowaniem i radością, a czas mija szybko, nie wiadomo kiedy, i koniec pracy.

- W jednym z wywiadów Pan Robert Jackiewicz Zastępca Wydziału Łączności i Informatyki pod-

kreślał, że jesteście ludźmi, którzy duży nacisk kładą na ustawiczny rozwój. Bez tego samorozwoju dałoby się w informatyce pracować?

- Wątpię. Studia, to są tylko podstawy. Trzeba się samemu cały czas rozwijać, być na bieżąco z tym, co się we świecie informatyki dzieje. Ustawiczna praca, rozwój są w moim zawodzie niezbędne.



Kto wie, czym jest programowanie, ten wie, że do pracy może nie potrzeba jakiegoś supersprzętu, ale dużej wiedzy i doświadczenia- na pewno.

- W życiu prywatnym nie tylko informatyka Pana zajmuje.

- Ja potrafię bardzo wiele rzeczy zrobić sam. Lubię generalnie wszystko, co jest związane z remontami- od położenia elektryki, po hydraulikę, centralne ogrzewanie, tynkowanie, murowanie, kładzenie kafelk, paneli, itp. No, gazu się nie tykam, bo na to trzeba mieć

specjalne uprawnienia.

- Remonty traktuje Pan jako pasję? To naprawdę sprawia Panu przyjemność?

- Tak! Bardzo to lubię.

To dla mnie nie tylko praca fizyczna- remonty, to również praca twórcza!

Ja generalnie nie lubię siedzieć. Jak nic nie robię, to się męczę.

Rozmawiała Bożena Przyborowska

Olsztyn, dn. 25.03.2014 r.



Wydział Prewencji
Komenda Wojewódzka Policji
w Olsztynie

Pan
nadkom. Roman Kubicki
Naczelnik
Wydziału Łączności i Informatyki
KWP w Olsztynie

Pragnę złożyć na Pana ręce podziękowania za pomoc Pańskiego pracownika, Pana Piotra Kupniewskiego w obróbce spotu telewizyjnego zachęcającego rodziców uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych do udziału w wojewódzkim programie profilaktyczno-edukacyjnym pod nazwą „Zanim będzie za późno”. Materiał wyjściowy spotu stworzony został przez uczennice z Liceum Ogólnokształcącego w Olsztynku, w ramach wojewódzkiego konkursu na spot telewizyjny ogłoszonego przez Komendę Wojewódzką Policji w Olsztynie oraz Kuratorium Oświaty w Olsztynie.

Zaangażowanie i doświadczenie Pana Piotra Kupniewskiego, który pracował nad spotem poza godzinami pracy, poświęcając swój czas prywatny sprawił, że w tak przygotowanej formie spełnia on wszelkie wymogi techniczne, które dają możliwość emitowania go na antenie TVP Olsztyn.

Bardzo dziękuję za wsparcie, bez którego nie byłoby możliwe zrealizowanie przedmiotowego przedsięwzięcia. Jednocześnie wyrażam nadzieję na dalszą współpracę przy podejmowaniu przez Wydział Prewencji KWP w Olsztynie kolejnych inicjatyw zmierzających do podniesienia bezpieczeństwa.

NACZELNIK
Wydziału Prewencji
KWP w Olsztynie

nadkom. Arkadiusz Sylwestrzak

Zbigniew T. okazał się Piotrem A. – policjanci ustalili tożsamość mężczyzny, który w 2002 roku popełnił samobójstwo w jednym z mieszkań Olsztyna. Dużą rolę w ustaleniu tożsamości zmarłego odegrał policyjny analityk z Wydziału Wywiadu Kryminalnego KWP w Olsztynie.

Policjanci ustalili tożsamość mężczyzny, który w 2002 roku popełnił samobójstwo w jednym z olsztyńskich mieszkań. Z pierwszych ustaleń policjantów z 2002 roku wynikało, że mężczyzna przebywał w Olsztynie od około 10 lat, mieszkał z konkubiną w wynajmowanym mieszkaniu i podawał się za Zbigniewa T.

Po śmierci okazało się, że przez ten okres używał fałszywego nazwiska. Gdy w 2002 roku policjanci z Mrągowa pojechali powiadomić rodzinę T. o jego śmierci okazało się, że mężczyzna, który tak się nazywa, żyje. Był w domu. Powiedział policjantom, że zgubił swój dowód osobisty w 1983 roku, kiedy pociągiem jechał do wojska.

Ta informacja zmyliła trop w ustaleniach prawdziwej tożsamości zmarłego mężczyzny. Skala osób, które mogły znaleźć dokument i teren, na którym mogło do tego dojść, były ogromne.

Czynności wykrywcze przez wiele lat nie doprowadziły do ustalenia jego prawdziwej tożsamości.

W ubiegłym roku policjanci Zespołu Poszukiwań Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie ponownie przeanalizowali sprawę. Skupiono się na wtórnej szczegółowej analizie wieku, znakach szczególnych oraz rozmowach z osobami, z którymi za życia mężczyzna miał kontakt. Zwrócono się o pomoc do olsztyńskiej prokuratury o akta procesowe oraz do różnych instytucji państwowych, jak i specjalistycznych komórek policyjnych, między innymi do Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego oraz do Wydziału Wywiadu Kryminalistycznego KWP w Olsztynie, gdzie typowano osoby zaginione.

Ważną dla sprawy informację uzyskał policyjny analityk z KWP w Olsztynie, który ponownie spotkał się z prawdziwym Zbigniewem T., który po latach przyznał, że zgubił dokument na dyskotekę pod Mrągowem. To wiele zmieniło. - „Wiedziałem, że zmarły był na tamte czasy świetnym informatykiem. Handlował płytami cd. Dobrze na tym zarabiał. To także było powodem jego kłopotów z prawem. Był biegły, jeśli chodzi o obsługę komputera, Internetu. Miałem też kawałek zdjęcia, na którym był ten mężczyzna. W Internecie odszukałem cały obraz. Było na nim trzech

mężczyzn. Jak ustaliłem, byli to redaktorzy naczelni czasopisma fantastyczno-naukowego, które istnieje do dziś”. Spotkanie z nimi pozwoliło potwierdzić, że mężczyzna, którego tożsamości szukano, już w latach 90-tych posługiwał się fałszywym nazwiskiem. Koleżanka z olsztyńskiej komendy prowadząca poszukiwania dowiedziała się, że osoba podszywająca się pod Zbigniewa T. miał studiować prawo, medycynę lub fizykę jądrową. W tamtych czasach niewiele było uczelni oferujących ten ostatni kierunek studiów. Po przesłaniu takiej informacji odezwał się pracownik naukowy jednego z uniwersytetów, który na zdjęciu rozpoznał swojego kolegę ze studiów. Podał jego imię i nazwisko” - opowiada policyjny analityk.

Piotra P. rozpoznała rodzina i konkubina.

Badania genetyczne ostatecznie potwierdziły jego tożsamość

Na podstawie oprac. podinsp. Anny Fic

mł. insp. Joanna Kamińska Naczelnik Wydziału Wywiadu Kryminalnego KWP w Olsztynie:

Analiza kryminalna, to poszukiwanie i identyfikacja powiązań między informacjami dotyczącymi przestępstwa lub jego sprawcy oraz innymi danymi w celu wykorzystania uzyskanych rezultatów w prowadzonych sprawach operacyjnych.

Wykorzystywana jest zarówno w sprawach bieżących, np. oszustwa na wnuczka, jak i w ramach tzw. archiwum X, czyli powrotu do nierozwiązanych spraw kryminalnych z przeszłości.

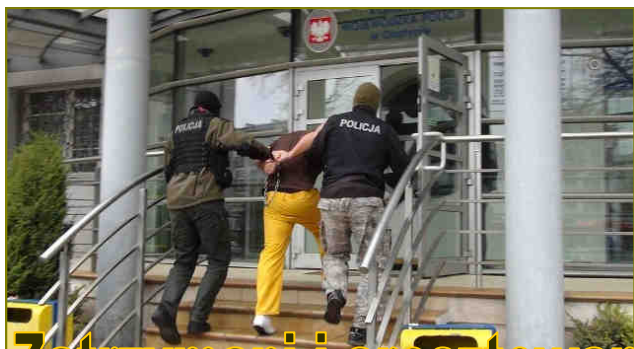
Należy podkreślić, że jedną z cech dzisiejszego „społeczeństwa informacyjnego” jest powszechny dostęp do informacji związany z dynamicznym rozwojem technologii informacyjnych oraz wszechobecna obecność Internetu w naszym życiu.

W obecnej pracy analitycznej standardem jest korzystanie przez analityka ze wszystkich dostępnych źródeł informacji, a nie tylko ze źródeł wskazanych wprost w zleceniu czy wynikających ze zgromadzonego w sprawie materiału. Co więcej, w gąszczu zalewającej nas (i analityka) informacji niezwykle istotne jest, aby analityk był człowiekiem kreatywnym, poszukującym nieszablonowych pomysłów i rozwiązań sytuacji, wydawałoby się, nie do rozwiązania.

Tym bardziej, że nie możemy mówić o opracowanej i zbadanej „obiektywnej metodyce” prowadzenia analizy kryminalnej.

Najważniejszym elementem w niej jest człowiek – analityk kryminalny. A musi to być człowiek po prostu mądry – ponieważ, z jednej strony, musi być specjalistą w określonej dziedzinie (stąd wymóg posiadania odpowiedniego doświadczenia zawodowego przez policjantów – kandydatów na analityków kryminalnych), z drugiej strony, jest właśnie analitykiem, więc powinien potrafić powiązać dane, zinterpretować je, zdecydować, które z nich są dla danej sprawy istotne, a które można pominąć.

Policjanci Wydziału Kryminalnego KWP w Olsztynie zatrzymali pięć osób podejrzanych o wysadzenie dwóch bankomatów i kradzież pieniędzy.



Zatrzymani i aresztowani

Działania operacyjne trwały kilka miesięcy. Zakończyły się wytypowaniem podejrzanych i zaskoczeniem ich przez grupy kryminalnych i antyterrorystów. Pięciu mężczyzn bez oporów podawało się działaniom policjantów.



W gronie zatrzymanych jest główny organizator 32-letni Rafał G.

Podejrzewani to mieszkańcy Olsztyna, pracujący dorywczo, wcześniej karani za przestępstwa podobne, przeciwko mieniu. Niektórzy zatrzymani są ze sobą spokrewnieni.

Policjanci ustalili wszystkie szczegóły dotyczące działania sprawców.

Podczas przeszukań funkcjonariusze zabezpieczyli telefony, ubrania, w których sprawcy mieli dokonywać przestępstw oraz pół kilograma marihuany.

Decyzją Sądu trzy osoby zostały aresztowane, a w stosunku do dwóch zatrzymanych zastosowano dozór policyjny.

podinsp. Anna Fic

Policjanci CBŚ udaremnili przemyt 28 kg amfetaminy

Policjanci Centralnego Biura Śledczego wspólnie z Izłą Celną z Poznania udaremnili przedostanie się na rynek 28 kg amfetaminy o czarnorynkowej wartości ponad 1 mln złotych.

Zabezpieczone narkotyki były ukryte w podłodze auta, którym podróżowała para z Olsztyna.

23-latek i jego o 4 lata starsza „współniczka” trafili do policyjnego aresztu.

Za przemyt wewnątrzwspólnotowy znacznych ilości narkotyków grozi im kara na czas nie krótszy od lat 3.



Policjanci Centralnego Biura

Śledczego po raz kolejny uderzyli w środowisko zajmujące się przestępczością narkotykową. Cios był dość dotkliwy, gdyż tym razem funkcjonariusze udaremnili

przedostanie się na rynek narkotyków o czarnorynkowej wartości ponad 1 mln złotych.



W sobotnie popołudnie kryminalni wspólnie z funkcjonariuszami Izby Celnej z Poznania na drodze krajowej A2 w miejscowości Gołuski w województwie wielkopolskim zatrzymali do kontroli kierującego renault magane. Policjanci podejrzewali, że autem mogą być przemycane narkotyki. Funkcjonariusze bardzo skrupulatnie przeszukali samochód, którym podróżowała para z Olsztyna. To, co znaleźli policjanci, nie pozostawiło wątpliwości, że trop był słuszny. W podłodze samochodu ukryto 28 kg amfetaminy. Z takiej ilości narkotyków można przygotować 28 tysięcy działek dylerskich.

23-latek i jego o 4 lata starsza „współniczka” trafili do policyjnego aresztu. Oboje usłyszeli zarzuty przemytu wewnątrzwspólnotowego znacznych ilości narkotyków. Grozi im kara na czas nie krótszy od lat 3.

Decyzją sądu 23-latek został tymczasowo aresztowany, natomiast wobec jego partnerki zastosowano policyjny dozór.

Z ustaleń śledczych wynika, że narkotyki do naszego kraju trafiły z Holandii, a miały być przeznaczone na rynek Warmii i Mazur.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa Olsztyn – Południe.

sierż. Izabela Niedźwiedzka-Pardela

W życie weszła nowelizacja przepisów dyscyplinarnych

W tym tygodniu zaczęły obowiązywać nowe przepisy wykonawcze dotyczące postępowania dyscyplinarnego wobec policjantów. W życie weszło rozporządzenie MSW z dnia 13 lutego 2014 r. w sprawie szczegółowego trybu wykonywania czynności związanych z postępowaniem dyscyplinarnym w stosunku do policjantów (Dz. U. z 2014 r., nr 0, poz. 306).

Moc straciło rozporządzenie MSWiA z dnia 18 listopada 2003 r. (Dz. U. z 2003 r., nr 198, poz. 1933).

Za sprawą nowelizacji, postępowanie dyscyplinarne ma przebiegać sprawniej. Mają to zapewnić nowe wzory postanowień i innych stypizowanych dokumentów, a także tryb ich obiegu pomiędzy podmiotami uczestniczącymi w procesie dyscyplinarnym. Zgodnie z oczekiwaniami Ministra, opracowane wzory wpłyną również na ujednolicenie wytwarzanych w toku postępowania dokumentów oraz ułatwią ich sporządzanie.

Na przyspieszenie postępowania ma wpłynąć uszczegółowienie zadań rzecznika dyscyplinarnego.

Wykonywanym przez niego czynnościom przypisano terminy instrukcyjne. Tryb doręczeń niezmiennie regulować będzie KPK, z tymże, dokumenty będzie można przekazywać bezpośrednio, za pośrednictwem innych funkcjonariuszy lub pracowników Policji, przesyłką listową lub za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej.

W gestii nadawcy pozostanie dobranie takiej formy i sposobu obiegu dokumentacji, aby treści nie były udostępniane osobom niepowołanym.

Nowelizacja w pewnym stopniu wzmocni pozycję obwinionego. Nastąpi to dzięki sformalizowaniu włączania do akt postępowania składanych przez niego dokumentów.

Na taką potrzebę wskazywało orzecznictwo sądów administracyjnych ze względu na prawo obwinionego do obrony. Zdarzało się bowiem, że obwinieni kierowali pod adresem rzeczników czy też przełożonych dyscyplinarnych skargi z powodu niewłączenia do akt postępowania wszystkich wnoszonych przez nich dokumentów. Wymóg sporządzania protokołu, o którym mowa w § 4 ma wpłynąć na rozwiązanie tego typu problemów i rozwiązać przy okazji pojawiające się do tej pory wątpliwości.

Nowością jest nałożenie na rzecznika dyscyplinarnego obowiązku występowania do przełożonego dyscyplinarnego z wnioskiem, gdy zajdzie konieczność zmiany lub uzupełnienia zarzutów.

Specjalnym trybem postępowania przy wniesieniu odwołania od orzeczenia zostało objęte także zażalenie na postanowienie. Przełożony dyscyplinarny, który wydaje orzeczenie lub postanowienie w I instancji ma 7 dni na przekazanie odwołania lub zażalenia wyższemu przełożonemu dyscyplinarnemu wraz z aktami postępowania, aktami osobowymi obwinionego oraz swoim stanowiskiem. Natomiast rzecznik dyscyplinarny, który wydał zaskarżone postanowienie ma już tylko 3 dni na przekazanie zażalenia przełożonemu dyscyplinarnemu.

Uregulowano również sposób zakładania i prowadzenia akt postępowania dyscyplinarnego oraz sposób postępowania z dokumentacją niejawną.

Dokumenty niejawne nie będą włączane do akt postępowania ze względu na dobro postępowania, pod warunkiem, że nie ucierpi przez to prawo do obrony.

Reguła ta nie będzie obowiązywać, kiedy przebieg postępowania będzie w dużym stopniu uzależniony od informacji zawartych w dokumentacji niejawnej.

Sporo wątpliwości wzbudza za to wprowadzenie rejestru postępowań dyscyplinarnych. Sceptycy bardzo wątpią w usprawnienie tą metodą prawidłowego nadzoru nad przebiegiem postępowań dyscyplinarnych. Poza tym rejestr taki będzie musiał ktoś prowadzić i na bieżąco aktualizować. Pojawi się więc kolejne zadanie, które ktoś będzie musiał wykonywać kosztem merytorycznej pracy. Będzie to więc kolejna dziedzina, być może kolejne etaty i kolejny kawał ciężkiej, aczkolwiek niekoniecznie potrzebnej roboty.

**Sławomir Koniuszy
Przewodniczący Warmińsko-Mazurskiego
Zarządu Wojewódzkiego
NSZZ Policjantów
w Olsztynie**

Zakończył się kolejny kurs z zakresu samoobrony dla kobiet zorganizowany przez Komendę Powiatową Policji Mrągowie.

16 uczestniczek otrzymało specjalne certyfikaty.



Seria zajęć z samoobrony, które odbyły się w minionym roku cieszyły się ogromnym zainteresowaniem, szczególnie ze strony kobiet.

Panie uczestniczące w takich kursach szybko angażowały się w zdobywanie wiedzy i umiejętności.



W styczniu tego roku do kursu z samoobrony przystąpiły nauczycielki i pracownice z Zespołu Szkół Specjalnych w Mrągowie.

Ciosy, kopnięcia, obrona przed duszeniem, uderzeniem, ale także tematy dotyczące unikania zagrożeń były poruszane przez sierż. sztab. Adama Mać i st. sierż. Mariusza Więcek – policyjnych instruktorów taktyki i technik interwencji.

Podczas pierwszych zajęć kursantki trenowały podstawy, czyli pady, ćwiczenia rozciągające i na poprawę wydolności. Później ćwiczono technikę, najpierw „trzymania gardy”, następnie skutecznego zadawania ciosów i kopnięć. Nie brakowało też technik dotyczących uwalniania się z uchwytu, gdy napastnik złapie za ubranie i będzie próbował przewrócić.

Wytrwałość w ćwiczeniach opłaciła się.

Mł. insp. Tomasz Klimek Komendant Powiatowej Policji w Mrągowie osobiście wręczył 16 uczestniczkom certyfikaty świadczące o ukończeniu zajęć z zakresu samoobrony.

sierż. Dorota Kulig

Policjanci szkolili nauczycieli

41 nauczycieli i pedagogów z całego województwa wzięło udział w szkoleniu w ramach piątej edycji projektu pod nazwą „Uczyć, informować, zapobiegać. Otwarte szkoły – otwarte jednostki Policji”, którego inicjatorem jest Komenda Wojewódzka Policji w Olsztynie.



Spotkanie z kadrami pedagogicznymi, które odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim, prowadzili: sędzia Sądu Okręgowego w Olsztynie, eksperci Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie, kurator Zespołu Kuratorskiej Służby Sądowej Nr 1 przy Sądzie Rejonowym w Olsztynie oraz przedstawiciel Kuratorium Oświaty w Olsztynie.



Uczestnicy szkolenia dowiedzieli się m.in. o roli i obowiązkach szkół w przeciwdziałaniu zjawiskom demoralizacji i przestępczości nieletnich, uzyskali również wskazówki, jak konstruktywnie i zgodnie z procedurami rozwiązywać pojawiające się w ich codziennej pracy problemy wychowawcze z uczniami.

Od 2011 roku w ramach tego programu policjanci przeprowadzili 19 szkoleń, podczas których przeszkolono 613 osób.

Każdy uczestnik otrzymał materiały szkoleniowe stanowiące kompendium wiedzy oraz specjalne certyfikaty.

nadkom. Małgorzata Bojarowska

W cyklu „Nasi ludzie w terenie” zapraszamy do poznania policjantek, które w Komendzie Powiatowej Policji w Ełku zajmują się między innymi promocją pracy policjantów oraz prewencją kryminalną. Ich teksty publikowane są również w dwutygodniku „Informator”.

Służba prasowa Komendanta Powiatowego Policji w Ełku



sierż. sztab. Dorota Kowalczyk

dorota.kowalczyk@ol.policja.gov.pl

Jeśli chcesz do nich zadzwonić:

tel. 87 621 82 32;
tel. komórkowy 600 073 482

Jeśli chcesz do nich napisać:



kom. Agata Jonik

agata.jonik@ol.policja.gov.pl

Sierż. sztab. Dorota Kowalczyk i kom. Agata Jonik na co dzień pracują w Komendzie Powiatowej Policji w Ełku, przy ul. Chopina 10, w pokoju nr 110.

Sierż. sztab. Dorota Kowalczyk w ramach pełnionych obowiązków odpowiedzialna jest za kontakty z mediami i instytucjami w zakresie informacyjnym, za prewencję kryminalną i prowadzenie postępowań w sprawach nieletnich.

W razie nieobecności oficera prasowego obowiązki te przejmuje kom. Agata Jonik, która zajmuje się problematyką nieletnich.

Post. Maciej Sarnacki- policjant OPP wyróżniony przez Prezydenta Olsztyna!

8 kwietnia w czasie Gali Sportu, która odbyła się w Olsztyńskim Parku Naukowo-Technologicznym Prezydent Olsztyna Piotr Grzymowicz wręczył ponad sto nagród i stypendiów najbardziej uzdolnionym olsztyńskim sportowcom. W gronie wyróżnionych znalazł się policjant OPP post. Maciej Sarnacki.



Post. Maciej Sarnacki jest aktualnym mistrzem Polski w najcięższej kategorii judo plus 100 kg. W ubiegłym roku policjant zajął drugie miejsce w Pucharze Europy w Sarajewie oraz drugie miejsce w European Open w Tallinie. W 2013 roku post. Maciej Sarnacki zdobył brązowy medal na Uniwersjadzie w Kazaniu; brał również udział w Mistrzostwach Świata w Judo w Rio de Janeiro.

Bożena Przyborowska

Wodniacy szkolili praktyczne umiejętności



W Wyższej Szkole Policji w Szczytnie odbyło się szkolenie policyjnych wodniaków, którzy już przygotowują się do służby na wodach Warmii i Mazur. W programie szkolenia dużo miejsca poświęcono doskonaleniu praktycznych umiejętności – stąd zajęcia na basenie i doskonalenie umiejętności w zakresie ratownictwa wodnego, pierwszej pomocy przedlekarskiej. Zwracano również uwagę na teorię z zakresu problematyki wykroczeń związanych ze specyfiką pracy na wodach.

W sezonie najważniejszym zadaniem patroli wodnych jest zapobieganie wypadkom i ratowanie ludzi. Wodniacy zajmują się również kontrolowaniem organizatorów imprez na wodach i terenach przywodnych w zakresie spełniania warunków bezpieczeństwa i porządku publicznego podczas ich trwania, zapobieganiem popełniania przestępstw i wykroczeń oraz zachowaniom mogącym stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa osób i mienia lub naruszających porządek publiczny na wodach i terenach przywodnych.

W czasie szkolenia policjanci doskonalili pływanie sposobami stosowanymi w ratownictwie wodnym, skoki ratunkowe i inne sposoby bezpiecznego wejścia do wody, pływanie pod wodą, prowadzenie akcji ratunkowych z wykorzystaniem sprzętu do ratownictwa wodnego, holowanie osoby zagrożonej, opanowanie osoby tonącej pasywnej i ułożenie jej w pozycji do holowania, czy postępowanie z osobą tonącą aktywną. Policjanci mieli także zajęcia z udzielania pierwszej pomocy przedlekarskiej, zwłaszcza osobom wydobytym z wody.

Poza praktyką funkcjonariusze również odświeżyli teorię dotyczącą wykroczeń związanych ze specyfiką pracy na wodach.

Do służby na wodach Warmii i Mazur przygotowanych jest około 40 wyspecjalizowanych policjantów, którzy są wspierani przez policjantów Oddziału Prewencji Policji oraz pracowników Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego (WOPR), Mazurskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego (MOPR), Urzędu Żeglugi Śródlądowej, Straży Pożarnej, Straży Rybackiej, Straży Leśnej, Straży Granicznej, Urzędu Kontroli Skarbowej w Olsztynie, Żandarmerii Woj-



skowej, Straży Gminnych (Miejskich), Polskiego Czerwonego Krzyża.

Policjanci mają do dyspozycji 25 łodzi: 20 ciężkich kategorii R-2, 5 lekkich kategorii R-3 oraz poduszkowiec.

W tym roku w Komisariacie Policji w Mikołajkach służbę

rozpocznie szybka i nowoczesna łódź motorowa Sportis S-6200/K pozyskana przez KGP ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

podkom. Andrzej Lubowiecki

Zaproszenie
na koncert Budki Suflera
„A po nocy przychodzi dzień...”

Zespół Socjalny
 Wydziału Kadr i Szkolenia
 KWP w Olsztynie
 uprzejmie informuje, że
 zostały zarezerwowane bilety wstępu
 na koncert Budki Suflera,
 który w ramach pożegnalnej
 trasy koncertowej,
 odbędzie się 8 sierpnia 2014 r.
 w Ostródzie.

Osoby zainteresowane wyjazdem
 na koncert do Ostródy, proszone są
 o zgłaszanie się do Zespołu Socjalnego
 Wydziału Kadr i Szkolenia,
 pok. 14 do dnia 25.04.2014r.

Wszelkich informacji udziela Zespół ds.
 socjalnych pokój 14, tel. 731 53 73



Ogłoszenia

sprzedam, kupię, zamienię, oddam ...

Drodzy Czytelnicy, udostępniamy łamy naszego dwutygodnika dla wszystkich osób, które chciałyby coś sprzedać, kupić, zamienić czy oddać. Swoją ofertę wystarczy wysłać na adres ogloszenia.informator@ol.policja.gov.pl

Szczegóły dotyczące publikacji ogłoszeń w biuletynie dostępne są w 102 numerze „Informatora”.

Sprzedam



Za 100 złotych sprzedam
 sześć par kapci
 dziecięcych, chłopięcych,
 firmy Befado,
 w rozmiarze
 od 19 do 21.

Sprzedam



5 par butów dla chłopca
 – 2 pary sandałów
 w rozmiarze 20 i 22,
 adidas rozmiar 21,
 kamasze i buty na rzepy
 – 22 i 20,5.

Cena kompletu - 100 złotych.

Sprzedam



Sprzedam
 wielofunkcyjną matę
 z poduszczkami
 „Wesoła gąsienica”.

Cena 100 złotych.

Kontakt dla zainteresowanych kupnem kapci, bucików
 oraz maty pod numerem telefonu (resortowy)
731 52 52 w godz. 6.30-14.30



Podkom. Marek Miałkowski z Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie grając w parze z Anną Rycąj z Komisariatu Policji Warszawa Bemowo zajęli drugie miejsce w grze mieszanej na II Mistrzostwach Polski Służb Mundurowych w badmintonie.

W grze deblowej równie dobrze spisał się olsztyński policjant - post. Mateusz Dobroński z Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie, który grając w parze z Łukaszem Pieniążkiem zajął również drugie miejsce. Organizatorem mistrzostw był Świętokrzyski Związek Badmintonu, starosta staszowski oraz burmistrz Miasta i Gminy Staszów.

Nasi policjanci na podium Mistrzostw Polski

II Mistrzostwa Polski Służb Mundurowych w Badmintonie odbyły się w Staszewie pod koniec marca. O miejsce na podium walczyło 93 pracowników m.in. policji, wojska, żandarmerii wojskowej, straży pożarnej. Podczas trwającego dwa dni turnieju rozegrano 240 meczów w grach pojedynczych, podwójnych i mieszanych.

Dobłą postawą wykazali się policjanci z Warmii i Mazur. Podkom. Marek Miałkowski reprezentant Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie grając wspólnie z Anną Rycąj z Komisariatu Policji Warszawa Bemowo w grze mieszanej zajęli drugie miejsce. Na tym samym stopniu podium uplasował się post. Mateusz Dobroński z Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie grając w parze z Łukaszem Pieniążkiem w grze deblowej. Mateusz, po zaciętej rywalizacji w grze pojedynczej, do swojego dorobku dołożył jeszcze brązowy medal.

Trzeci z reprezentantów podkom. Marcin Danowski z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie zajął piąte miejsce w grze indywidualnej.

Marek Miałkowski przygodę z badmintonem zaczął jeszcze w szkole podstawowej w Ornecie. Tam w szkolnym klubie sportowym zaczął osiągać pierwsze sukcesy. Od 8 lat gra amatorsko.

Obecnie trenuje po dwie godziny trzy razy w tygodniu łącząc młodzieńczą pasję z pracą w Policji.



To kolejny sportowy sukces naszych policjantów. 15 lutego 2014 roku w Kielcach na I Otwartych Mistrzostwach Polski Służb Mundurowych Międzynarodowego Stowarzyszenia Policjantów post. Mateusz Dobroński zdobył pierwsze miejsce w grze pojedynczej mężczyzn w kat. +40, natomiast podkom. Marek Miałkowski trzecie.



Gołdapscy policjanci najlepszymi piłkarzami turnieju

Drużyna piłki nożnej Komendy Powiatowej Policji z Gołdapi wygrała VII Turniej o Puchar Burmistrza Miasta Kętrzyn i Komendanta Powiatowego Policji w Kętrzynie, który odbył się 1 marca 2014 roku w hali miejskiej w Kętrzynie.

Po zaciętych zmaganiach kolejne miejsca zajęły drużyny Placówki Straży Granicznej w Barcianach, Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej z Kętrzyna oraz KPP w Kętrzynie.

Najlepszym bramkarzem turnieju został Grzegorz Kacprzyk z KPP w Gołdapi, królem strzelców, z dorobkiem dziewięciu bramek, został Daniel Fedczak - funkcjonariusz Straży Granicznej

z Barcian, a najlepszym zawodnikiem Paweł Kowalewski - policjant z Kętrzyna.

Okolicznościowe puchary i dyplomy wręczył Burmistrz Kętrzyna Krzysztof Hećman i podinsp. Dariusz Ślęzak Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Kętrzynie.



Piłkarska drużyna policjantów KPP w Gołdapi wygrała III Turniej halowej piłki nożnej o puchar Komendanta Powiatowego w Gołdapi.

W turnieju wzięło udział osiem drużyn: funkcjonariuszy Służby Więziennej Aresztu Śledczego Suwałki, żołnierzy z gołdapskiej Jednostki Wojskowej, funkcjonariuszy Straży Granicznej Gołdap, oraz policjantów z komend powiatowych z Lidzbarka Warmińskiego, Olecka i Kętrzyna. O miejsce na podium walczyła również zaproszona drużyna składająca się z przedstawicieli miejskiego samorządu.



Tak jak w roku ubiegłym, najmocniejszą drużyną okazała się ekipa organizatorów turnieju, która wygrała z drużyną gołdapskiej Jednostki Wojskowej 2:1.

III miejsce zajęła drużyna z KPP Lidzbarka Warmińskiego.

Wśród wyróżnionych zawodników znaleźli się Przemysław Chmielewski z JW oraz najlepszy bramkarz - Dariusz Sadowski z KPP Lidzbarka Warmińskiego. Za swoją grę wyróżnieni zawodnicy otrzymali puchary. Wszystkie zespoły otrzymały gratulacje, dyplomy i puchary z rąk Komendanta Powiatowego Policji w Gołdapi mł. insp. Andrzeja Żylińskiego, Starosty Gołdapskiego

Andrzeja Ciołka oraz Burmistrza Marka Mirośa.

st. post. Anna Barszczewska

Policjanci z Kętrzyna wygrali IV turniej im. Stefana Gbura odbył się 29 marca 2014 roku w hali sportowej w Mołtajnach.

Przed turniejem drużyny złożyły wieńce i zapaliły znicze na grobie Stefana Gbura zmarłego 9 marca 2010 roku.

Uczcili pamięć o zmarłym koledze

Stefan Gbur był emerytowanym policjantem i radnym gminy Barciany. Już po raz czwarty, w rocznicę jego śmierci, zorganizowano turniej piłki siatkowej jego imienia, który jak co roku stał się okazją do wspomnień o wspaniałym człowieku jakim był Stefan Gbur.

W sportowym spotkaniu wzięło udział pięć drużyn: Policja Kętrzyn, drużyna myśliwych koła łowieckiego "Szarak Kętrzyn", drużyna Rodziny Gburów, Urzędu Gminy Kętrzyn oraz Przyjaciół Stefana. Zwyciężyła drużyna KPP w Kętrzynie, którą reprezentowali policjanci: Marek Ożga, Radosław Warda i Dariusz Ślęzak i Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Kętrzynie oraz funkcjonariusze Straży Granicznej Dariusz Moroz i Jarosław Markowski, a także leśniczy Leśnictwa Lwowiec Stefan Pyrcz.

Zwycięzcom turnieju puchary wręczył Wójt Gminy Barciany Ryszard Kozyra wraz z Eugenią Gbur.



IV Turniej im. Stefana Gbura, 29.03.2014



IV Turniej im. Stefana Gbura, 29.03.2014



Wygrała drużyna mrągowskich policjantów

Drużyna mrągowskich policjantów zwyciężyła w I Nocnym Turnieju Dwójek i Trójek Siatkarskich o Puchar Komendanta Powiatowego Policji w Mrągowie, który przebiegał pod honorowym patronatem Burmistrza Miasta Mrągowo

W Mrągowie po raz pierwszy odbyła się sportowa walka w Nocnym Turnieju Dwójek i Trójek Siatkarskich o Puchar Komendanta Powiatowego Policji w Mrągowie. Zawody honorowym patronatem objęła Pani Otolia Siemienieć Burmistrz Miasta Mrągowo.

Zawody odbyły się z inicjatywy mł. insp. Tomasa Klimka Komendanta Powiatowego Policji w Mrągowie.



Głównym celem turnieju było przede wszystkim promowanie zachowań prospołecznych i prozdrowotnych oraz popularyzacja sportu, jako formy aktywnego spędzania czasu wolnego. Dlatego sportowe zmagania przebiegały pod hasłem „W zdrowym ciele zdrowy duch”.

Sportowe zmagania rozpoczęły się wieczorem o godzinie 21.00 na terenie hali widowiskowej w Mrągowie i zgromadziły przede wszystkim miłośników piłki siatkowej.

Do zawodów przystąpiło dziesięć drużyn reprezentujących mrągowską Policję, mrągowską Straż Pożarną, WOSZK Mrągowo, Spółdzielnię Handlową w Pieckach, WOPR i Urząd Miejski z Ostródy.

Zwycięzcy otrzymali puchary ufundowane przez Panią Otolę Siemienieć Burmistrz Miasta Mrągowo.

Sportowe zmagania wywołały pozytywny oddźwięk, dlatego mł. insp. Tomasz Klimek już zapowiada ich kontynuację.

Niewykluczone, że w kolejnych sportowych zmaganiach zmierzą swe siły dzieci i młodzież szkół powiatu mrągowskiego, tym razem oczywiście „za dnia”.

sierż. Dorota Kulig

Zwycięzcy

I Nocnego Turnieju Dwójek i Trójek Siatkarskich:

I miejsce – Policja Mrągowo – Wojciech Ruszczyk, Adrian Berk, Jarosław Dołgosz

II miejsce – Urząd Miejski w Ostródzie - Daniel Podgórski i Adam Licznerski

III miejsce – WOPR Ostróda – Bartłomiej Wasilewski i Marcin Danowski

IV miejsce – reprezentanci WOSZK Mrągowo

Puchar Fair Play zdobyła drużyna reprezentująca Komendę Powiatową Straży Pożarnej w Mrągowie.

Od początku służby słyszą, że funkcjonariusz ma być silny psychicznie, nie może okazywać emocji, musi sam radzić sobie z problemami. Patrzą przecież na ludzkie dramaty, krzywdę i niesprawiedliwość, są świadkami traumatycznych wydarzeń. Nie mogą przejmować się i roztrząsać każdego, muszą jednak jakoś odreagować.

Wielu chodzi do siłowni, by tam "wypocić" stres. Dla innych oazą spokoju jest dom.

Są jednak i tacy, których problemy przerastają. O pomoc nie poproszą, bo przecież nie wypada. St. asp. Arkadiusz Deja, policyjny psycholog zachęca jednak potrzebujących do skorzystania z psychologicznej pomocy.

A psycholog czeka...

- Policjanci to twardziele?

St. asp. Arkadiusz Deja, policyjny psycholog:

- Policjanci, którzy przystępują do tej służby, od samego początku, wdrażani są w szczególny sposób funkcjonowania. Funkcjonariusz musi być bowiem twardy, silny psychicznie, nie może okazywać emocji, a z problemami musi radzić sobie sam. To wpływa na sposób ich funkcjonowania w późniejszych latach. Gdy coraz dłużej wykonują swoje obowiązki, kiedy z coraz cięższymi sytuacjami muszą się zmierzyć, to wszystko powoduje, że coraz bardziej zamykają się w sobie – jeżeli chodzi o swoje emocje, uczucia, przemyślenia - a coraz bardziej zachowują się, jak maszyny. I kiedy dochodzi do trudnych sytuacji w ich życiu, nie radzą sobie z nimi. Nie poproszą o pomoc, bo lata indoktrynacji robią swoje. Zazwyczaj nie chcą okazywać emocji, nie chcą wsparcia z zewnątrz.

- To służba szczególna. Policjanci z bliska dotykają ludzkich dramatów.

- Często są świadkami sytuacji, które dla tzw. zwykłego zjadacza chleba byłyby traumatyczne.



St. asp. Arkadiusz Deja, policyjny psycholog, z którym rozmawia Anna Janik

Oglądają ludzkie tragedie, agresywne zachowania.

I po pewnym czasie w policjantach zaciera się człowieczeństwo, zaczynają zachowywać się, jak maszyny. Podobnie jest z lekarzami. Tu dobrym przykładem są chirurdzy lub lekarze, którzy pracują z osobami

w stanie terminalnym. Od strony medycznej robią wszystko, co mogą, by pacjenta uratować, ale nie mogą łączyć się z nim emocjonalnie, bo nie poradzą sobie, gdy on odejdzie.

- Ale policjanci to także ludzie i ich tolerancja na brudy tego świata przecież się kończy.

- To proces stopniowy, którego często nie zauważają. Gdy pojawiają się problemy w pracy, gdy zaczynają zachowywać się w sposób agresywny, czasami trochę wulgarny, czasami trochę niekontrolowany, powinien wkroczyć psycholog. Po to, by otoczyć ich opieką i pomóc, by mogli lepiej radzić sobie w służbie. Bo przecież, gdy w pracy się coś nie układa, to przenosi się to potem na grunt rodzinny. Nierzadko dochodzi alkohol. A tu, jak powiedział sławny pisarz, gdyby nie negatywne skutki, alkohol byłby najlepszym i najszybszym sposobem uregulowania emocji. Niestety, alkohol jest na tyle zgubny, że w miarę upływu czasu sieje zgrozę.

- Gliniarz sam zapuka do drzwi gabinetu psychologa?

- Bywa różnie. Praca w tej firmie nie powoduje, że zaczynamy bardziej ufać ludziom, a wręcz przeciwnie. Zaczynamy dostrzegać różne niebezpieczeństwa. Czasami są one realne, czasami wyobrażone. Co nie zmienia faktu, że jeśli ktoś podejrzewa, że ludzie w stosunku do niego są podejrzliwi, nieufni, sam też tak zaczyna się zachowywać w stosunku do innych. Policjanci przychodzą do psychologa sami, gdy pojawia się ostatnie stadium dysfunkcjonalnego funkcjonowania. Ale na rynku zewnętrznym jest podobnie. Póki sobie radzimy, to sobie radzimy. Kiedy przestajemy sobie radzić, szukamy pomocy. Policjanci są trochę twardsi, więc ten proces trwa dłużej. Zdarza się, że policjanci popełniają błędy, prowadzone są przeciwko nim postępowania dyscyplinarne czy - w skrajnych przypadkach - postępowania prokuratorskie. Wtedy to jest jasny i namacalny znak, że coś się dzieje niedobrego. Wtedy staram się nawiązywać z takimi pacjentami kontakt. Ustalić, co mogło wpłynąć na to, że doszło do takich zdarzeń. Jeśli jest możliwość, staram się z nimi pracować.

- Czyli z własnej woli przychodzą rzadko?

- W ludziach pokutuje przeświadczenie, że skoro potrzebuję psychologa, to już ze mną jest coś nie tak. A to nie do końca prawda. W tej chwili coraz częściej propaguje się współpracę z psychologiem jako z trenerem, który pokazuje sposoby, możliwości działania. Pracując z ludźmi staram się wybudować w nich przekonanie do psychologa, jako do osoby, która może pomóc. Wiele osób wymaga pozytywnego pokazania sposobu działania czy myślenia. To w większości przypadków osoby zdrowe w sensie psychologicznym, medycznym. Nie zmienia to faktu, że każdy z nas ma problemy i czasami dobrze jest mieć kogoś, kto powie - zastanów się, może idź w innym kierunku, i ten kierunek pokaże.

Nasz mózg to sieć schematów i ran. Zazwyczaj funkcjonujemy tak, jak nasz mózg został wyuczony przez doświadczenia. Żeby zobaczyć inne sposoby działania, ktoś musi nam je pokazać. Bo nasz mózg funkcjonuje, jak tramwaj po torach.

- Z jakim problemami funkcjonariusze zwracają się do psychologa?

- Z różnymi. A to, że w pracy się coś nie poukladało, że są konflikty, że nie radzą sobie z trudnymi sytuacjami, że w domu zaczyna się walić.

- Czy każda jednostka policji ma swojego psychologa?

- Są trzy rodzaje policyjnych psychologów. Jedni zajmują się zarządzaniem zasobami ludzkimi, czyli wsparciem przy organizowaniu pracy w jednostkach. Jest rzesza psychologów zajmujących się psychologią stosowaną, czyli badają osoby, które popełniły przestępstwo. No i są ci, którzy zajmują się opieką nad policjantami po to, by mogli sobie lepiej radzić w służbie. I takim właśnie psychologiem jestem. Pracuję w KMP w Elblągu, ale dbam także o policjantów w Braniewie, Ostródzie, Iławie, Bartoszycach, Lidzbarku Warmińskim.

- Dlaczego wybrał pan taki zawód?

- Już po ukończeniu szkoły średniej chciałem studiować psychologię, ale z przyczyn finansowych nie mogłem sobie na to pozwolić. Podjąłem więc pracę w policji, najpierw w służbie zastępczej, później jako etatowy funkcjonariusz. W miarę upływu czasu stwierdziłem, że chciałbym wrócić do swoich wcześniejszych planów. Podjąłem więc studia psychologiczne. Ale nie myślałem o tym, że zostanę psychologiem policyjnym. Najpierw pracowałem w szkole, ale gdy pojawiła się możliwość pracy w KWP w Olsztynie, skorzystałem z niej.

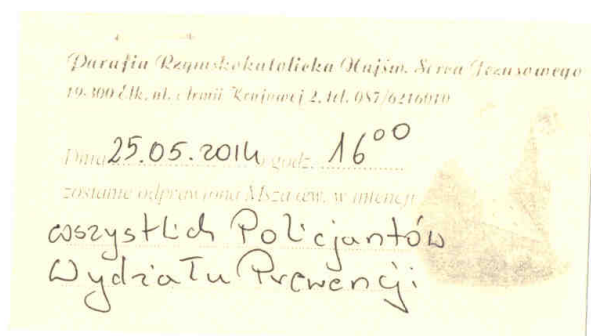
rozmawiała Agata Janik

W podziękowaniu Msza Święta w intencji policjantów!

Dorota Kowalczyk – oficer prasowy KPP w Elku przekazała nam piękną informację – jedna z mieszanek Elku przesłała policjantom Wydziału Prewencji KPP w Elku kartkę i świąteczne życzenia, a dodatkowo, w podziękowaniu za pracę zamówiła w kościele Mszę Świętą za wszystkich policjantów prewencji KPP w Elku.

- „Chłopacy z patrolówki bardzo się ucieszyli, że również ich praca jest doceniana” – powiedziała Dorota Kowalczyk.

Do świątecznej kartki była podpięta informacja, o wykupionej w intencji policjantów Mszy Świętej.



Z okazji Dnia
Wielkanocnych
policjantom z Wydziału
Prewencji

przesyłam życzenia zdrowia
pomyślności, sukcesów w życiu
osobistym, oraz ciepłości
i wytrwałości w miasteczku pomocy
ludziom, a za dobre serce i czyny
niech wynagradza Bóg Sprawiedliwy...

Z miłością
i pozdrowieniami
mama i tata

Wielkanoc 2014 R



Biuro ds. Współpracy Międzynarodowej
Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie,
Sekcja ESN UWM Olsztyn

PODZIĘKOWANIE

PANU ST. SIERŻ. TOMASZOWI PYSERZE

za profesjonalne zaangażowanie w edukowanie studentów z programu LLP-Erasmus w kierunku bezpieczeństwa i zagadnień przepisów prawnych obowiązujących w Polsce podczas spotkania informacyjnego zorganizowanego przez Biuro ds. Współpracy Międzynarodowej UWM w Olsztynie oraz sekcję ESN UWM Olsztyn.

Kierownik BWM

.....*Agnieszka Matejko*.....

Mgr inż. Agnieszka Matejko

Przewodniczący ESN UWM Olsztyn

.....*Jakub Augustyniak*.....

Jakub Augustyniak

